

## Składki ZUS obowiązkowe dla członków rad nadzorczych?

Kategoria: Aktualności

Opublikowano: poniedziałek, 03, czerwiec 2013 00:00

Barbara Łączna

Odsłony: 1461

---

Rząd próbuje wszelkimi możliwymi sposobami ograniczyć deficyt finansowy Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. W tym celu zamierza oskładkować członków rad nadzorczych oraz część zleceniobiorców. – *Zamiast szukać rozwiązań prostych i doraźnych, należy przeprowadzić systemową reformę finansów publicznych* – radzą eksperci Pracodawców RP.

Zgodnie z nowelizacją przygotowaną przez MPiPS członkowie rad nadzorczych będą odprowadzać – oprócz składek zdrowotnych – również składki na ubezpieczenia emerytalne i rentowe. Jak wskazano w uzasadnieniu do projektu, zmiany obejmą ok. 50 tys. osób zasiadających w radach nadzorczych, co da dodatkowe wpływy do FUS w wysokości ok. 300 mln zł rocznie. Mając na uwadze obecny deficyt Funduszu, który wynosi 40 mld zł, ta kwota wydaje się relatywnie mała. Jednak dla strony rządowej to kolejne, bardzo łatwe źródło, mogące zasilić FUS.

– *Pomysł oskładkowania członków rad nadzorczych jest oderwany od specyfiki wykonywania pracy tego rodzaju* – krytykują rządowe pomysły eksperci Pracodawców RP. – *Często bezpośrednia obecność członków rad nadzorczych nie jest w ogóle wymagana, bowiem coraz powszechniejsze są głosowania np. za pośrednictwem wideokonferencji. Ponadto powołanie do rady nadzorczej odbywa się w formie uchwały zgromadzenia wspólników lub walnego zgromadzenia. Takie rozwiązanie nie ma nic wspólnego z umową o pracę ani inną formą zatrudnienia, np. na podstawie umów cywilnoprawnych* – dodają eksperci organizacji.

Projekt zakłada także rozszerzenie obowiązku ubezpieczeń w przypadku łączenia umowy-zlecenia z inną aktywnością zarobkową oraz kilku umów-zleceń. Eksperci Pracodawców RP ostrzegają, że na takiej zmianie przepisów mogą stracić osoby przedsiębiorcze, chcące dodatkowo zarobić i wykonujące kilka zleceń naraz. – *Wejście w życie tej propozycji wpłynie niekorzystnie na rynek pracy, przyczyni się do wzrostu bezrobocia i szarej strefy. Ponadto jest ona de facto zaprzeczeniem zapewnień Premiera Donalda Tuska z tzw. drugiego exposé, w którym twierdził, że rząd nie oskładkuje umów cywilnoprawnych i nie podwyższy kosztów pracy* – przypominają eksperci.

Źródło: [www.pracodawcyrp.pl](http://www.pracodawcyrp.pl)